

UZASADNIENIE

Powódka N. K. w dniu 30.10.2018r. złożyła pozew, w którym między innymi domagała się przywrócenia do pracy.

Ustanowiony dla powódki pełnomocnik z urzędu w piśmie z dnia 15 kwietnia 2019r. wskazał m.in., że w zakresie roszczeń związanych z wypowiedzeniem powódce umowy o pracę pracodawcą powódki była Szkoła Podstawowa nr (...) w C.. W szkole tej powódka pracowała jako nauczyciel języka francuskiego i angielskiego na czas nieokreślony. Powódka nie otrzymała wypowiedzenia umowy o pracę, a jedynie w rozmowie z dyrektorem I. W. dowiedziała się, że nie ma dla niej wystarczającej liczby godzin i nie widzi możliwości współpracy z powódką, co nie polegało na prawdzie, ponieważ w roku 2001/ 2002 w Szkole Podstawowej nr (...) realizowanych było 27 godzin dydaktycznych j.angielskiego oraz 4 godziny w ramach zajęć pozalekcyjnych. Strona powodowa podniosła, iż oświadczenie każdej ze stron o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie. Skoro powódka nie otrzymała oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę przysługuje jej roszczenie o dopuszczenie do pracy alternatywnie, zważywszy na brak oświadczenia o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę i tym samym niepouczenie o możliwości wniesienia odwołania od dokonanego przez pracodawcę wypowiedzenia umowy o pracę powódce przysługuje odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę. Tym samym powódka wniosła o uznanie, iż wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione i naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę. Na wypadek, gdyby sąd uznał, iż doszło do rozwiązania umowy o pracę powódka wniosła o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach ewentualnie o odszkodowanie.

Pełnomocnik powódki wniósł o przywrócenie terminu wynikającego z art. 264 k.p. na podstawie art. 265 k.p. w związku z tym, iż powódka bez swojej winy nie zachowała tego terminu. Powódka jest repatriantką, która wraz z rodziną na początku lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku przybyła do Polski na zaproszenie prezydenta miasta C.. Działając w pełnym zaufaniu do władz powódka z rodziną zostawiła w poprzednim miejscu pobytu mieszkanie i pracę, traktując jako zobowiązanie deklaracje władz Gminy M. C., że w tym mieście będą mieli zapewnione godne mieszkanie oraz pracę. Przypadek powódki jest szczególny, ponieważ przybywając jako osoba już dorosła z innego kraju, z zupełnie innego stanu prawnego, nie знаła przepisów prawa polskiego, w tym przepisów prawa pracy. W chwili uzyskania informacji o rozwiązaniu z nią stosunku pracy nie została pouczona o uprawnieniach i możliwości skierowania sprawy do sądu. Pozostawanie pracownika w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie przysługuje odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę może stanowić podstawę przywrócenia terminu. Nie wiedząc o prawnych możliwościach, będąc jednak zdeterminowana do zmiany decyzji dyrektora szkoły podstawowej nr (...), próbowała działać poprzez Urząd Miasta w C., a także inne instytucje – wojewodę (...), prokuraturę, Rzecznika Praw Obywatelskich. Powódka działała w zaufaniu do różnych organów instytucji. Zapewniano ją, że sprawa, którą przedstawiała zostanie wkrótce załatwiona i ma ona spokojnie czekać na rezultat działań tych organów. Z ostrożności procesowej w sprawie powódki i oceny zasadności roszczeń zastosowanie winien mieć przepis art. 8 k.p. Pracodawca nie pouczając powódki o przysługujących jej prawach w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę wywołał u powódki przekonanie, iż nie ma ona możliwości zakwestionowania zaistniałej sytuacji, w tym wskazanej przez pracodawcę w świadectwie pracy przyczyny dokonania wypowiedzenia. Powódka była więc przekonana, iż tylko możliwa jest droga pośrednia - także przez urzędników Gminy M. C., a także innych urzędów i instytucji.

Prawomocnym zarządzeniem z dnia 19.06.2019r. zwrócono pozew skierowany przeciwko pozwanym: G. J. – K., M. S.- Rogowskiej, P. Buli, M. K., J. O., J. W., W. W., P. W..

Pozwana Szkoła Podstawowa nr (...) w C. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu prezentowanego stanowiska wskazano, iż pełnomocnik powódki ostatecznie wniósł w imieniu powódki o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne a gdyby sąd doszedł do przekonania, że doszło do rozwiązania umowy o pracę - o przywrócenie powódki do pracy na poprzednich warunkach ewentualnie zasądzenie odszkodowania.

Roszczenia powódki związane są z rozwiązaniem umowy o pracę, które nastąpiło 31 sierpnia 2001r., a więc niemal 18 lat temu. Wbrew twierdzeniom powódki pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę powódka odebrała w dniu 31 maja 2001r., co potwierdziła własnoręcznym podpisem. Powódka była pouczone o możliwości wniesienia odwołania do sądu pracy w terminie 7 dni. Argumentacja strony powodowej nie wskazuje na brak winy powódki, która uchybiła terminowi do wniesienia odwołania od wypowiedzenia. Roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu po 3 latach od dnia wymagalności. Trudno uznać za uzasadnione rozpatrywanie roszczeń zgłoszonych w stosunku do czynności podjętych 18 lat wcześniej. Przez ten okres przepisy prawa oświatowego, jak i Karta Nauczyciela ulegały istotnym zmianom i reformom. Opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego strona pozwana podnosiła, iż w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych do przywrócenia terminu na wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Ponadto strona pozwana podniosła, iż między stronami doszło do rozwiązania stosunku pracy z dniem 31 sierpnia 2001r. Brak jest zatem podstaw do dochodzenia roszczeń związanych z dopuszczeniem powódki w pracy, które opierają się na tym, że powódka w istocie cały czas pozostaje w zatrudnieniu. Brak jest podstaw do zaliczenia wszystkich lat wymuszonej absencji do stażu pracy. Powódka od 1 września 2001 nie pozostawała w stosunku pracy zatem brak podstaw do wliczenia tego okresu do okresu pracy w pozwanej szkole.

Na rozprawie w dniu 10 października 2019r. pełnomocnik powódki ostatecznie precyzując żądanie wniósł o przywrócenie powódki do pracy na poprzednich warunkach ewentualnie o zasądzenie odszkodowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka była zatrudniona u strony pozwanej w okresie od dnia 1 września 1992r. do dnia 31 sierpnia 2001r., od 1997r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 31 maja 2001r. powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia. W treści oświadczenia woli było pouczenie, że w ciągu 7 dni od dnia doręczenia tego świadczenia przysługuje powódce prawo wniesienia odwołania do sądu pracy w C. przy ul. (...).

(oświadczenie woli z dnia 30 maja 2001 w aktach osobowych powódki, przesłuchanie dyrektor pozwanej I. W. 00:42:08, przesłuchanie powódki 00:07:51)

Wypowiedzenie doręczyła powódce dyrektor pozwanej I. W.. Powódka zapoznała się z treścią wypowiedzenia, jak i pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia odwołania.

Powódka nie złożyła odwołania do sądu pracy od otrzymanego wypowiedzenia we wskazanym w oświadczeniu woli o wypowiedzeniu umowy terminie. Po otrzymaniu wypowiedzenia powódka nie chorowała, była zdrowa, nie przebywała w szpitalu.

Powódka była na rozmowie u prezydenta miasta C.. Od 2011r. powódka nie była przyjmowana na rozmowy w gminie. Powódka starała się u prezydenta o zatrudnienie w jakiegokolwiek szkole. W Wydziale (...) zostawiała swoje CV i list motywacyjny.

(przesłuchanie powódki 00:07:51)

W dniu 9 sierpnia 2018 matka powódki złożyła w (...) Urzędzie Wojewódzkim wniosek o natychmiastowy zwrot mieszkania rodzinie, z którego została eksmitowana.

Pismem złożonym w dniu 19 listopada 2018r. w sekretariacie prezydenta miasta C. powódka wskazała, że w na spotkaniu w dniu 8 listopada 2018r. w celu załatwienia sprawy repatriantów - pracy i mieszkania prezydent miasta odmówił jej pomocy.

(pisma z dnia 9.08,2018, 19.11.2018r. k. 56 – 58)

Powódka w Polsce przebywa od 1991r. W momencie zatrudnienia u pozwanego powódka posiadała biegłą znajomość w mowie i piśmie 4 języków.

(życiorys i kwestionariusz w aktach osobowych powódki)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie przesłuchania dyrektora pozwanego I. W., częściowo powódki N. K. oraz wyżej wskazanych dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki co do tego, że powódka po otrzymaniu wypowiedzenia, stawiając się w sądzie pracy, została odesłana przez referendarza, na korytarzu sądu, do gminy w celu załatwienia sprawy drogą administracyjną. Wskazać należy, iż w 2001r. w sądzie nie było stanowiska referendarza sądowego, jak również strony nie są przyjmowane na korytarzu sądu. Podnieść należy, iż powódka nie przedstawiła żadnych wniosków dowodowych, którymi można byłoby zweryfikować powyższe twierdzenia. Nawet gdyby uznać za prawdziwe powyższe twierdzenia powódka nie wykazała, by odwołała się od otrzymanego wypowiedzenia na drodze administracyjnej.

Sąd zważył, co następuje :

Roszczenie powódki podlega oddaleniu .

Zgodnie z treścią art. 264 § 1 k.p. (w brzmieniu obowiązującym na dzień doręczenia powódce wypowiedzenia umowy o pracę) odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę.

Z kolei w myśl art. 265 § 1 k.p. sąd pracy na wniosek pracownika przywróci określony w art. 264 k.p. termin odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, jeżeli jego uchybienie nastąpiło bez winy pracownika. Wniosek w tym zakresie należy złożyć w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, uprawdopodobniając okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.).

Przywrócenie uchybionego terminu w myśl powołanego wyżej przepisu jest możliwe przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. O istnieniu winy lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi a niedochowaniem terminu do wytoczenia powództwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011r. II PK 186/10)

W niniejszej sprawie powódka złożyła pozew przekraczając powyższy termin do wniesienia odwołania o ponad 17 lat . Wypowiedzenie umowy o pracę otrzymała w dniu 31 maja 2001r., a pozew został złożony dopiero w dniu 30.10. 2018r.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań powódki wynika, iż powódka została prawidłowo pouczona przez pracodawcę o terminie i sposobie wniesienia odwołania do sądu.

Należy zwrócić uwagę, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało tak skomponowane przez pracodawcę, że w innym miejscu tego oświadczenia znajduje się przyczyna wypowiedzenia, a w innym miejscu - z zachowaniem odstępu - pouczenie o terminie i sposobie wniesienia odwołania do sądu pracy.

Tak ułożona szata graficzna sprawia, że dokument ten jest czytelny, przejrzysty i jednoznaczny w swej treści nawet dla osoby o przeciętnym wykształceniu zawodowym i małym doświadczeniu życiowym, a powódka jest osobą mającą wyższe wykształcenie.

Powódka miała możliwość zapoznania się z treścią wypowiedzenia i zapoznała się z jego treścią.

W ocenie sądu dla powódki - osoby z wyższym wykształceniem, długoletnim doświadczeniem zawodowym, zajmującej od lat stanowisko nauczyciela, przebywającej w Polsce przez okres 10 lat przed otrzymaniem

wypowiedzenia - pouczenie o terminie i sposobie wniesienia nie sprawiło żadnych problemów w zrozumieniu jego treści.

Powódka po otrzymaniu z wypowiedzenia nie była niezdolna do pracy, a zatem miała możliwość złożenia powództwa w tym okresie w sądzie pracy.

Powódka w toku niniejszego postępowania nie wykazała, by odwoływała się od otrzymanego wypowiedzenia na drodze postępowania administracyjnego. Nie przedłożyła w tym zakresie jakiegokolwiek odmownej decyzji, ani również żadnego dokumentu świadczącego, że na taką drogę wystąpiła.

Powódka zeznała, iż prowadziła rozmowy z prezydentem miasta C. na temat jej zatrudnienia i kwestii związanych z eksmisją. Jak zeznała od 2011r. nie była przyjmowana na rozmowy przez prezydenta miasta C.. Nawet gdyby uznać iż powódka przez 10 lat prowadziła rozmowy z prezydentem (od 2001r. do 2011r.) w kwestii dotyczącej otrzymanego wypowiedzenia (czego jednak powódka nie potwierdziła swoich zeznaniach bowiem wskazywała jedynie, że prowadziła rozmowy na temat jej zatrudnienia) , to tym samym w ciągu 7 dni od ustania przyczyny uchybienia terminu powinna była złożyć pozew do sądu pracy w zakresie odwołania od otrzymanego wypowiedzenia.

Sam fakt, że powódka jest repatriantką, która zamieszkała w Polsce w 1991r. (a zatem na 10 lat przed otrzymaniem wypowiedzenia) nie daje podstawy do odmiennego traktowania jej od obywateli Polski w zakresie oceny braku winy w uchybieniu terminu do wniesienia odwołania. Brak jakichkolwiek podstaw do zastosowania art. 8 k.p. bowiem pouczenie o terminie odwołania do sądu pracy było jednoznaczne, czytelne i zrozumiałe. Wskazywało możliwość odwołania, termin i adresata tego odwołania. Powódka jest osobą wykształconą. W momencie zatrudnienia u pozwanej wskazywała na biegłą znajomość 4 języków. Świadczy to o wysokim poziomie zdolności i umiejętności powódki i posiadanej inteligencji. Powódka złożyła pozew po w upływie ponad 17 lat od otrzymania wypowiedzenia. Strona powodowa nie wskazała żadnych okoliczności uzasadniających brak jej winy w wytoczeniu powództwa przeciwko pozwanemu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd uznał, że nie istniały żadne obiektywne okoliczności, które uniemożliwiłyby złożenie przez powódkę odwołania do sądu pracy w terminie.

Przywrócenie uchybionego terminu w myśl powołanego wyżej przepisu jest możliwe przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Przepis art. 265 k.p. nie wskazuje o jaką postać winy w nim chodzi. Przyjmuje się, iż w rachubę wchodzi zarówno wina umyślna, jak i nieumyślna. Oznacza to, że nawet opieszałość lub lekkie niedbalstwo mogą być traktowane jako przejaw winy wyłączającej możliwość przywrócenia terminu. (por. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002r. I PKN 798/00)

W świetle powyższego sąd uznał, iż powódka miała możliwość do złożenia odwołania w ustawowym terminie i nie zaistniała żadna obiektywna przesłanka uniemożliwiająca złożenie pozwu w tym terminie.

Z uwagi na powyższe , sad oddalił powództwo mając na względzie , iż termin z art. 264 k.p. jest terminem prawa materialnego i jego przekroczenie skutkuje oddaleniem powództwa a nie odrzuceniem pozwu.

O zwrocie kosztów pełnomocnika powódki z urzędu orzeczono zgodnie z treścią §15 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 rozporządzenia MS z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnom. powódki z urzędu;

2. kal. 14 dni.

C. dnia 25 października 2019r.

SSR G. M.